

STANISŁAW STĘPIEŃ

ZAMIAST PRZEDMOWY

CZY ZBRODNIA DOKONANA W IMIENIU NARODU JEST „DZIEDZICZONA” PRZEZ POTOMNYCH?

Jak nawrócić takich ludzi?
i jak doprowadzić do zdrowia naturę ludzką?!
Jakim sposobem zatrzymać ten krzyk przelanej krwi,
która do nieba woła o pomstę?!

† Andrzej Szeptycki

70 lat temu rozegrała się najtragiczniejsza karta w dziejach 1000-letnich stosunków polsko-ukraińskich¹. U jej źródeł leżała ideologia Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów (OUN), zawierająca elementy faszyzmu w jego nazistowskiej formie, którego wzory ukraińscy nacjonałiści usiłowali przeszczepić na grunt ukraiński. W działaniach tych początkowo nie przeszkadzał im nawet negatywny stosunek III Rzeszy do kwestii ukraińskiej, traktowanej tam instrumentalnie. Kierownictwo

¹ Dotychczas w literaturze polskiej najpoważniejszą, aczkolwiek niepozbawioną pewnych niedoskonałości w warstwie analitycznej, pracą dokumentalną poświęconą antypolskiej akcji OUN-UPA na Wołyniu jest dwutomowe dzieło Władysława Siemaszki i Ewy Siemaszko pt. *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na ludności polskiej Wołynia (1939-1945)*, Warszawa 2000. Recenzja tej pracy autorstwa Jana Pisulińskiego; zob. „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2002, nr 8, s. 320-324. W Polsce ukazały się także publikacje dotyczące działań UPA przeciwko ludności polskiej na terenie innych województw II Rzeczypospolitej. Szereg szczegółowych problemów podejmuje także wydana przez Instytut Pamięci Narodowej praca zbiorowa pod red. Grzegorza Motyki i Dariusza Libionki, *Antypolska akcja OUN-UPA. 1943-1944. Fakty i interpretacje*, Warszawa 2002.

проявах, якого взірці українські націоналісти старалися перенести на український ґрунт. В тих діях на перших порах не перешкоджало їм навіть негативне ставлення Третього Рейху до українського питання, яке трактувалося як засіб досягнення цілі. Керівництво ОУН не відмовилося від фашистської ідеології навіть після звіщення німецькою владою спроби відновлення української держави в 1941 р., надалі вважаючи, що німці найкраще можуть прислужитися українцям у їх боротьбі за незалежність².

ОУН послуговувалася брутальними методами боротьби, незважаючи на пастирське навчання очільника Української греко-католицької церкви митрополита Андрея Шептицького, який ще в 1908 р., після вбивства намісника Галичини Анджєя Потоцького, застерігав своїх вірних що: *Злочинами не служиться народови: злочин, сповнений в імені патріотизму є злочином не лишень перед Богом, але против власної суспільности, єсть злочином против вітчизни [...], не можна [говорив] святій національній справі служити закровавленими руками*³. Ці слова він неодноразово повто-

² Йдеться про так званий *Акт відновлення української держави* проголошений у Львові 30 червня 1941 р. На чолі проголошеного ОУН уряду стояв Ярослав Стецько. Спочатку планувалося, що прем'єром буде Степан Бандера, але його затримали німецькі власті у Кракові. Про створення уряду офіційно повідомлено німцям та держави-союзники Третього Рейху: Італію, Угорщину, Румунію, Фінляндію і Словаччину. Німеччина, яка не бажала, щоб на зайнятих нею територіях виникла будь-яка українська влада, відреагувала відразу. Коли Степан Бандера і Ярослав Стецько відмовилися відкликати акт про незалежність України, гестапо заарештувало їх та відправило до концентраційного табору „Заксенгаузен“, військове командування арештувало багатьох діячів бандерівської фракції ОУН. Адольф Гітлер особисто видав 25 листопада 1941 р. наказ про ліквідацію підлеглої Бандері організації. Це викликало шок в рядах бандерівців, які на Другій конференції ОУН-Б в квітні 1942 р. відмовилися від співпраці з німцями, але не демократизували організацію, погляди фашистські й надалі вважали за відповідні для того часу та за придатні для здобуття незалежності. Див. між іншим: R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993; G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, *Kronika. 2350 dni wojny i okupacji Lwowa*, Katowice 2007.

³ Є.Е. Митрополит гр. Шептицький про забійство намісника, „Нива” 1 V 1908, № 9, с. 285-286. На тему ставлення митрополита А. Шептицького до терору в українському політичному житті, див.: S. Stępień, *Stanowi-*

OUN nie zrezygnowało z ideologii faszystowskiej nawet po udaremnieniu przez władze niemieckie restytucji państwa ukraińskiego w 1941 r., nadal uważając, że Niemcy najlepiej mogą przysłużyć się Ukraińcom w ich walce o niepodległość².

OUN stosowała brutalne metody walki, nie zważając na nuczanie pasterskie zwierzchnika Kościoła greckokatolickiego metropolity Andrzeja Szeptyckiego, który już w 1908 r., po zabójstwie namiestnika Galicji Andrzeja Potockiego, przestrzegł swych wiernych, że: *Zbrodniami nie służy się narodowi, zbrodnia popełniona w imię patriotyzmu jest zbrodnią nie tylko przeciw Bogu, ale i przeciw własnemu społeczeństwu, jest zbrodnią przeciw ojczyźnie [...], nie można [bowiem] świętej sprawie narodowej służyć zakrwawionymi rękami*³. Słowa te powtarzał on

² Chodzi o tzw. *Akt odnowienia państwa ukraińskiego* ogłoszony we Lwowie 30 VI 1941 r. Na czele powołanego wówczas przez OUN rządu ukraińskiego stanął Jarosław Stećko. Początkowo planowano, że premierem będzie Stepan Bandera, ale został on zatrzymany przez władze niemieckie w Krakowie. Powstanie rządu notyfikowano oficjalnie Niemcom i państwowi sojusznicy III Rzeszy: Włochom, Węgrom, Rumunii, Finlandii i Słowacji. Niemcy, nie życząc sobie, aby na zajętych przez nich terenach powstawała jakakolwiek władza ukraińska, zareagowali natychmiast. Gdy więc Stepan Bandera i Jarosław Stećko odmówili odwołania aktu niepodległości Ukrainy, zostali osadzeni w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen, a dowództwo wojskowe aresztowało wielu działaczy OUN Frakcji Banderowskiej. Adolf Hitler osobiście wydał 25 XI 1941 r. rozkaz likwidujący podległą Banderze organizację. Spowodowało to wprawdzie szok w szeregach banderowskich i na II Konferencji OUN-B w kwietniu 1942 r. odżegnano się od współpracy z Niemcami, ale nie zdemokratyzowano organizacji, wzory faszystowskie nadal uważając za właściwe dla tamtego czasu oraz za umożliwiające zdobycie niepodległości. Zob. m.in.: R. Torzecki, *Polacy i Ukraińcy. Sprawa ukraińska w czasie II wojny światowej na terenie II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1993; G. Mazur, J. Skwara, J. Węgierski, *Kronika. 2350 dni wojny i okupacji Lwowa*, Katowice 2007.

³ *Є.Є. Митрополит гр. Шептицький про забійство намістника, „Нива”* 1 V 1908, nr 9, s. 285-286. Na temat stosunku metropolity A. Szeptyckiego do terroru w ukraińskim życiu politycznym, zob.: S. Stępień, *Stanowisko metropolity Andrzeja Szeptyckiego wobec zjawiska terroru politycznego*, [w:] *Metropolita Andrzej Szeptycki. Studia i materiały*, pod red. A.A. Zięby, Kraków 1994, s. 109-121; *Критика терору як методу вирішення національних і політичних конфліктів у пастирській науці митрополита Андрея Шептицького, „Наукові Записки Українського Католицького Університету”* 2010, nr II, Історія, nr 1, s. 191-208.

рював в різних ситуаціях, між іншим, у виданому в 1932 р. «Слові до української молоді»⁴, а також в «Пастирському листі» написаному у 1934 р., застерігаючи молодь від використання як: *сліпе оруддя божевільного терору, яким доводять наш нарід до загибелі, повної руїни*⁵.

Однак, ці перестороги не доходили до свідомості діячів і прихильників ОУН, тому що організація, так як усі крайні націоналістичні рухи, трактувала релігію поверхнево, намагаючись використати її як допоміжне знаряддя в досягненні національної мети. Навчання митрополита зазнали поразки, про що свідчить поведінка націоналістів під час Другої світової війни стосовно поляків і євреїв.

Будучи в той час на схилку життя, хворий митрополит ще більш чітко апелював про дотримання моральних засад. У виданому в 1942 р. відомому пастирському зверненні під назвою *Не вбивай* не допускав жодних сумнівів, що: *Людина, що проливає неповинну кров свого ворога, політичного противника, є таким самим чоловіковбивником, як людина, що це робить для рабунку, і так само заслуговує на кару Божу і на клятву Церкви*⁶. А відкриваючи під кінець цього року Синод Української греко-католицької Церкви, не тільки посилався на це звернення, але й з драматичними словами звернувся із закликом до присутнього духовенства з питаннями: *Як повернути таких людей і як до здоров'я довести людську природу?! Яким способом задержати той крик пролітої крові, що до неба кличе про німсту?!*⁷

sko metropolity Andrzeja Szeptyckiego wobec zjawiska terroru politycznego, [в:] Metropolita Andrzej Szeptycki. Studia i materiały, під ред. А.А. Zięby, Kraków 1994, с. 109-121; Критика терору як методу вирішення національних і політичних конфліктів у пастирській науці митрополита Андрея Шептицького, „Наукові записки Українського Католицького Університету” 2010, № II, Історія, № 1, с. 191-208.

⁴ Слово до української молоді, [в:] А. Шептицький, *Твори морально-пасторальні*, Рим 1983, с. 105. Польський текст див.: „Sprawy Narodowościowe” 1932, № 4/5.

⁵ А. Шептицький, *Твори...*, с. 30-31.

⁶ *Не убий*, [в:] А. Шептицький, *Письма-послання Митрополита... з часів німецької окупації*, Ч. 2, Йорктон 1969, с. 225.

⁷ Промова високопреос. Отця Митрополита Кир Андрея при отворенні

wielokrotnie przy różnych okolicznościach, m.in. w wydanym w 1932 r. *Słowie do ukraińskiej młodzieży*⁴, a także w *Liście pasterskim* z 1934 r., przestrzegającym młodzież przed stosowaniem: *ślepego narzędzia obłądnego terroru, który doprowadzi naród do zgubnej, zupełnej ruiny*⁵.

Przestrogi te nie trafiały jednak do świadomości działaczy i zwolenników OUN, gdyż organizacja, podobnie jak wszystkie ruchy skrajnie nacjonalistyczne, religię pojmowała powierzchownie, usiłując uczynić z niej co najwyżej narzędzie pomocne w realizacji celów narodowych. Jak wielką klęską było nauczania metropolity, świadczy zachowanie ukraińskich nacjonalistów po wybuchu II wojny światowej wobec ludności polskiej i żydowskiej.

Będący wówczas u schyłku życia, schorowany metropolita, jeszcze dobitniej apelował o zachowanie zasad moralnych. W wydanym w 1942 r. słynnym liście pasterskim pt. *Nie zabijaj* nie pozostawiał żadnych wątpliwości, że: *Człowiek, który przelewa niewinną krew swojego wroga, przeciwnika politycznego, jest takim samym zabójcą jak ten, który czyni to w celu rabunkowym. Tak samo zasługuje na karę Bożą i klątwę Kościoła*⁶. A otwierając pod koniec tegoż roku synod Kościoła greckokatolickiego, nie tylko nawiązał do tegoż listu, ale w dramatycznych słowach zwrócił się do zgromadzonego duchowieństwa z pytaniami: *Jak nawrócić takich ludzi? Jak doprowadzić do zdrowia naturę ludzką? Jakim sposobem zatrzymać ten krzyk przelanej krwi, która do nieba woła o pomstę?*⁷

⁴ Слово до української молоді, [w:] А. Шептицький, *Твори морально-пасторальні*, Рим 1983, s. 105. Polski tekst zob. „Sprawy Narodowościowe” 1932, nr 4/5.

⁵ А. Шептицький, *Твори...*, s. 30-31.

⁶ Не убий, [w:] А. Шептицький, *Письма-послання Митрополита... з часів німецької окупації*, cz. 2, Йорктон 1969, s. 225.

⁷ Maszynopis przemówienia został przesłany metropolicie krakowskiemu abp. Adamowi Stefanowi Sapieże – zob. Archiwum Archidiecezjalne w Krakowie, *Akta Kardynała Sapieży*, t. XIX, nr 70, npag. Tekst przemówienia metropolity Szeptyckiego w całości został opublikowany na łamach urzędowego organu greckokatolickiej archidiecezji lwowskiej, wydawanego p.n. „Львівські Архієпархіяльні Відомості” 1943, nr 6/7, s. 85-88. Stosunek metropolity Andrzeja Szeptyckiego do krwawych zająć na Wołyniu i w Galicji Wschodniej

Слова літнього архіпастиря, сказані за кілька місяців перед акцією ОУН-УПА на Волині, не зробили враження на керівниках цієї організації. Націоналісти присвоїли собі право бути репрезентантами цілого народу, по своєму розу-

Ап. Собору 1943 р. „Львівські Архієпархіальні Відомості” 1943, № 6/7, с. 88. Процитованим словам передувала заява митрополита: Тепер же ми в такому положенні, що у многих селах маємо може людей, для котрих злочин чоловіковбивства є нічим. Ми стрічаємо людей, що оповідають як ближніх убивали, стрічаємо й таких, які хваліться, що нема для них більшої розкоші як проливати кров. – Там же, с. 87-88. Текст виступу був посланий краківському митрополитові архієпископу Адаму Сапезі – див. Archiwum Archidiecezjalne w Krakowie, Akta Kardynała Sapiehy, т. XIX, № 70, Сторінки нумеровані. Ставлення митрополита Андрея Шептицького до кровопролиття на Волині та у Східній Галичині й далі є предметом пристражних дискусій. Серед поляків є його гарячі прихильники та рішучі супротивники. Ці дискусії не завжди спираються на документи і об’єктивні розповіді свідків тих подій. До багатьох документів й досі немає доступу. Цікаву і донині ніде не процитовану розповідь про ставлення кардинала Августа Глонда, примаса Польщі, до греко-католицького митрополита опублікував в 1960 р. на шпальтах паризької „Культури” польський еміграційний письменник Анджей Хцюк, який походив зі Східних Кресів Польщі. На початку 1944 р. в розмові з ним примас сказав: Ксьондз Архієпископ Шептицький – це велика і побожна людина. Через його руки проходять значні суми з Апостольської Столиці не лише на допомогу для польського духовництва, не тільки для євреїв, значну частину яких відрізують грецько-католицькі монастирі, але і для польського руху опору, тобто Крайової Армії. Від себе ж додав: Якби канонізація Шептицького здійснилася, він був би патроном польсько-українського зближення. Безсумнівно ця інформація вимагає підтвердження, але доводить вона, що однаково краківський митрополит Адам Сапега, як і примас Глонд вбачали в Шептицькому людину, що намагалася залагодити польсько-український конфлікт. Див. Listy do Redakcji, „Kultura” 1960, № 4/150, с. 150-151. Не невідомо також наскільки митрополит Шептицький орієнтувався у перебігу волинських подій. Відомо, що інформував його про це львівський римсько-католицький митрополит (див. J. Wołczański, Eksterminacja narodu polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego przez ukraińskich nacjonalistów w Małopolsce Wschodniej w latach 1939-1945, cz. 1 i 2, Kraków 2005-2006), але також не можна виключити блокування цієї інформації святоюрським середовищем або ж проведення там дезінформаційної акції. Стан здоров’я митрополита Шептицького в 1943-1944 роках різко погіршувався, що унеможливлювало йому спостереження за оточуючими його подіями. Згаданий письменник, розповідаючи про свою зустріч з греко-католицьким ієрархом в кінці тридцятих років запам’ятав, що вже тоді: [...] несено хворого старика в паланкіні. Listy..., с. 151.

Słowa sędziwego arcypasterza wypowiedziane kilka miesięcy przed akcją OUN-UPA na Wołyniu nie zrobiły żadnego wrażenia na przywódcach tej organizacji. Nacjonałiści uzurpujący sobie prawo do występowania w roli reprezentantów całego narodu, swoiście rozumiane dobro narodowe stawiali wyżej niż religię i wszelkie zasady moralne. Być może jednak trochę obawiali się wpływu Kościoła greckokatolickiego na wiernych, dlatego akcję antypolską woleli rozpocząć na prawosławnym Wołyniu, a nie w greckokatolickiej Galicji Wschodniej.

Historycy polscy i ukraińscy od dziesięcioleci spierają się o przyczyny i przebieg akcji UPA wobec ludności polskiej⁸.

wciąż jest przedmiotem namiętnych dyskusji. Ma on u Polaków zarówno gorących zwolenników, jak i zdecydowanych przeciwników. Dyskusje te nie zawsze toczą się w oparciu o dokumenty i obiektywne relacje świadków tamtych wydarzeń. Do wielu dokumentów wciąż nie ma dostępu. Ciekawą i dotychczas nigdzie nie cytowaną relację o stosunku prymasa Augusta Hlonda do greckokatolickiego metropolity opublikował w 1960 r. na łamach paryskiej „Kultury” pochodzący z Kresów Wschodnich polski pisarz emigracyjny Andrzej Chciuk. Na początku 1944 r. w rozmowie z nim prymas Polski miał powiedzieć, m.in.: *Ksiądz Arcybiskup Szeptycki to wielki i świętobliwy człowiek. Przez jego ręce przepływają znaczne fundusze Stolicy Apostolskiej nie tylko na pomoc dla duchowieństwa polskiego, nie tylko dla Żydów, których sporo ukrawają klasztory grecko-katolickie, ale i dla polskiego ruchu oporu, czyli Armii Krajowej.* Od siebie zaś dodał: *Gdyby kanonizacja Szeptyckiego doszła do skutku, byłby orędownikiem zbliżenia polsko-ukraińskiego.* Niewątpliwie ta informacja wymaga potwierdzenia, ale dowodzi ona, że zarówno metropolita krakowski Adam Sapieha, jak i prymas Hlond widzieli w Szeptyckim człowieka starającego się łagodzić konflikt polsko-ukraiński. Zob. *Listy do Redakcji, „Kultura” 1960, nr 4/150, s. 150-151.* Wciąż nie wiadomo też na ile metropolita Szeptycki był zorientowany w przebiegu wydarzeń wołyńskich. Wiadomo, że informował go o tym lwowski metropolita rzymskokatolicki (zob. np. J. Wolczański, *Eksterminacja narodu polskiego i Kościoła rzymskokatolickiego przez ukraińskich nacjonalistów w Małopolsce Wschodniej w latach 1939-1945, cz. 1 i 2, Kraków 2005-2006*), ale też nie można wykluczyć blokowania tych informacji przez środowisko świętojurskie lub też prowadzenia tam akcji dezinformacyjnej. Stan zdrowia metropolity Szeptyckiego w latach 1943-1944 gwałtownie się pogarszał uniemożliwiając mu pełną obserwację otaczającej rzeczywistości. Wspomniany pisarz relacjonując swe spotkanie z greckokatolickim hierarchą pod koniec lat trzydziestych zapamiętał, że już wówczas: [...] *niesiono chorobą złożonego starca w lektyce. Listy..., s. 151.*

⁸ Najbardziej pełnym i obiektywnym polskim opracowaniem dotyczącym UPA jest synteza Grzegorza Motyki pt. *Ukraińska partyzantka 1942-1960.*

міли національні інтереси та ставили їх вище ніж релігію і всі моральні засади. Можливо, вони трохи боялися впливу греко-католицької церкви на віруючих, тому антипольську акцію воліли розпочати на православної Волині, а не в греко-католицькій Східній Галичині.

Польські й українські історики впродовж десятиліть сперечаються про причини і перебіг акції УПА щодо польського населення⁸. Створено на цю тему багату літературу, хоч не підлягає сумніву, що дослідження розпочалися достатньо пізно, після падіння комуністичного режиму в обох державах. Однак, проблема по обох сторонах полягає в інтерпретації того, що відбулося. Українські історики хотіли би ті події кваліфікувати як стихійну, дещо анархічну акцію волинських селян або спонтанне антипольське повстання, а останнім часом – як українсько-польську війну⁹.

Жодне з цих пояснень не витримує критики. Не може бути мови про стихійний вибух, або селянське повстання проти „польських злодіїв української землі”, адже це була акція добре скоординована, розпочата на світанку 11 липня 1943 р., коли українські відділи одночасно заатакували близько 100 сіл, де мешкало польське населення. А відбувалося це під промовистим гаслом „Смерть ляхам – Україна для українців”¹⁰. Не українські селяни були ініціаторами тієї акції, тільки командування ОУН та УПА. Локальні керівни-

⁸ Найбільш повним і об’єктивним польським опрацюванням стосовно УПА є синтез Гжегоша Мотики під заголовком *Ukraińska partyzantka 1942-1960. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii*, Warszawa 2006. Рецензія цієї праці авторства К. Бортніка (K. Bortnik) див.: „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2006, № 12, с. 310-333.

⁹ Див. між іншим: В. В’ятрович, *Друга польсько-українська війна 1942–1947*, Київ 2011 (польське видання: W. Wiatrowycz, *Dруга wojna polsko-ukraińska 1942–1947*, перекл. М. Iwanek, Warszawa 2013), а також двохтомний збір документів: *Польсько-українські стосунки в 1942–1947 роках у документах ОУН та УПА*, Львів 2011.

¹⁰ Пропаганда ОУН розповсюджувала римовані вірші, прислів’я і пісні, які мали заохочувати до кривавої розправи над польським населенням, як наприклад: „Смерть ляхам – Слава Україні”, „Ляхів виріжемо, жидів видусім, а Україну створити мусим”, „Буде ляська кров до коліна – буде вільна Україна”.

Stworzono na ten temat bogatą literaturę, choć nie ulega wątpliwości, że badania rozpoczęto zbyt późno, bo dopiero po upadku reżimu komunistycznego w obu krajach. Problem po obu stronach tkwi jednak w interpretacji tego, co się stało. Historycy ukraińscy chcieliby tamte wydarzenia zakwalifikować jako: żywiolową, niemal anarchiczną, akcję chłopów wołyńskich lub jako spontaniczne antypolskie powstanie, a ostatnio nawet jako wojnę ukraińsko-polską⁹.

Żadna z tych kwalifikacji nie wytrzymuje krytyki. Nie może być mowy o żywiolowym zrywie, czyli rebelii chłopskiej przeciwko „polskim złodziejom ukraińskiej ziemi”, gdyż była to akcja ściśle skoordynowana, rozpoczęta o świcie 11 lipca 1943 r., kiedy to oddziały ukraińskie jednocześnie zaatakowały niemal 100 wsi zamieszkałych przez ludność polską. A stało się to pod jakże wymownym hasłem „Śmierć Lachom – Ukraina dla Ukraińców”¹⁰. Nie ukraińscy chłopci byli inicjatorami tej akcji, lecz kierownictwo OUN i dowództwo UPA. Lokalni dowódcy w wielu wypadkach musieli wręcz zachęcać, a nawet zmuszać okolicznych chłopów, aby wsparli ich działania, chcąc w ten sposób uzyskać argument, że są to działania spontaniczne, mające na celu „wyrównanie rachunku krzywd”.

Nie można również działań tych uznać za antypolskie powstanie, bo powstania narodowe z istoty rzeczy kierowane są przeciwko armii okupacyjnej i instytucjom zaborczego państwa, a nie przeciwko ludności cywilnej, w tym kobietom i dzieciom¹¹.

Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii, Warszawa 2006. Recenzja tej pracy autorstwa K. Bortnika zob.: „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2006, nr 12, s. 310-333.

⁹ Zob. m.in.: В. В'ятрович, *Друга польсько-українська війна 1942–1947*, Київ 2011 (polskie wydanie: W. Wiatrowycz, *Dруга wojna polsko-ukraińska 1942–1947*, przeł. M. Iwanek, Warszawa 2013), a także opracowany przezeń dwutomowy zbiór dokumentów: *Польсько-українські стосунки в 1942–1947 роках у документах ОУН та УПА*, Львів 2011.

¹⁰ W propagandzie OUN rozpowszechniano szereg rymowanych wierszyków, porzekadeł i piosenek mających zachęcać do krwawej rozprawy z ludnością polską, jak np.: „Śmierć Lachom – Sława Ukrajini”, „Lachiw wyriżem, Żydiw wydusim, a Ukrajinu stworyty musym”, „Bude lacka krow do kolina – bude wilna Ukrajina”.

¹¹ By uniknąć nieporozumienia warto wspomnieć, że inny charakter mają tzw.

ки у багатьох випадках змушені були заохочувати, та навіть змушувати місцевих селян, щоб підтримали їх дії, бажаючи таким чином отримати аргумент, що є це спонтанні дії, які мають на меті „вирівняти кривди”.

Не можна також визнати тих дій за антипольське повстання, бо національні повстання по своїй суті є направлені проти окупаційної армії та інституцій загарбницької держави, а не проти цивільного населення, проти жінок і дітей¹¹.

Не мають рації й ті, хто вказує, що була то українсько-польська війна. Адже війна, як зняряддя політики, є достатньо визначена в міжнародному праві. Події на Волині жодних ознак війни не мали, тому що ані Організація українських націоналістів, ані створене нею збройне формування – Українська повстанська армія, не мали державного мандату чи навіть квазідержавного. Не намагалися навіть здобути мандату, посилаючись хоч би на якийсь символічний міжпартійний національний комітет. Відділи УПА були тоді зняряддям тільки одного угруповання – бандерівської фракції ОУН. Боролася вона проти мельниківської фракції ОУН та інших українських політичних партій, категорично відмовляючи їм в праві функціонування в публічному житті, а також вела криваві братовбивчі розправи над супротивниками. Відділи УПА в період акції на Волині а також пізніше, на південно-східних теренах Східної Галичини, були відділами партійними, аналогічними деяким тогочасним польським партизанським формуванням. Можемо тут згадати наприклад створену Польською робітничою партією (пол. Polska Partia Robotnicza) – Гвардію (пол. Gwardia), а пізніше – Армію Людову (пол. Armia Ludowa); Національні збройні сили (пол. Narodowe Siły Zbrojne), створенні Національною партією (пол. Stronnictwo Narodowe), а також Селянські батальйони (пол. Bataliony Chłopskie), які до

¹¹ Щоб уникнути непорозуміння, варто пам'ятати, що інший характер мають так звані „повстання класового характеру”, коли повстала верства керує свій удар проти іншої антагоністичної верстви (класу) та намагається повалити інституції і правовий порядок даної держави. Тому в історіографії і політичній публіцистиці замість назви „національні повстання” прийнято послуговуватися терміном „революція”.

Nie mają też racji ci, którzy mówią, że była to wojna ukraińsko-polska. Wojna bowiem, jako narzędzie polityki, jest dokładnie zdefiniowana w prawie międzynarodowym. Wydarzenia na Wołyniu żadnych cech wojny nie posiadały, ponieważ ani Organizacja Ukraińskich Nacjonalistów, ani powołana przez nią siła zbrojna w postaci Ukraińskiej Powstańczej Armii, nie miały mandatu państwowego czy nawet quasi-państwowego. Nie starały się nawet o to, powołując chociażby jakiś symboliczny międzypartyjny komitet narodowy. Oddziały UPA były wówczas wyłącznie narzędziem tylko jednego ugrupowania – frakcji banderowskiej OUN. Zwalczała ona skrzydło melnykowskie tegoż ugrupowania oraz wszystkie inne ukraińskie partie polityczne, zdecydowanie odmawiając im prawa do funkcjonowania w życiu publicznym, a także posuwając się do krwawych bratobójczych rozpraw z przeciwnikami. Oddziały UPA w czasie akcji na Wołyniu, a także potem na południowo-wschodnich terenach Galicji Wschodniej, były oddziałami partyjnymi, analogicznymi do niektórych ówczesnych polskich formacji partyzanckich. Możemy tu wymienić na przykład powołaną przez Polską Partię Robotniczą – Gwardię, a potem Armię Ludową; Narodowe Siły Zbrojne utworzone przez Stronnictwo Narodowe, a także Bataliony Chłopskie do czasu akcji scalenkowej, działające pod ideowym kierownictwem Stronnictwa Ludowego – Roch. UPA natomiast, w tamtym czasie, na pewno nie była odpowiednikiem Armii Krajowej, bo ta była ogólnonarodową formacją zbrojną podległą legalnie funkcjonującemu na emigracji rządowi Rzeczypospolitej Polskiej, posiadającemu nie tylko ciągłość państwową, ale także uznanie w prawie międzynarodowym.

Akcji eksterminacyjnej ludności polskiej na Wołyniu dokonały ukraińskie oddziały partyjne, zorganizowane przez wzorującą się na ideologii nazistowskiej OUN. Jej przywódcy nie dopuścili innych demokratycznych partii ukraińskich do reprezentowania

„powstania o charakterze klasowym”, których warstwa sprawcza kierując swe uderzenie przeciwko innej warstwie (klasie) antagonistycznej, usiłuje obalić instytucje i porządek prawny danego państwa. Dlatego też w odróżnieniu od powstań narodowych w historiografii i publicystyce politycznej na określenie tej walki przyjęło się stosować termin „rewolucja”.

часу об'єднання діяли під ідейним керівництвом Польської селянської партії „Рох” (пол. Stronnicstwo Ludowe – Roch). УПА, натомість, в той час не була відповідником Армії крайової (пол. Armii Krajowej), бо це була загальнонаціональна збройна формація, що підпорядковувалася легально існуючому еміграційному уряду Речі Посполитої Польської, який забезпечував безперервність державної влади та був визнаний міжнародним правом.

Акцію знищення польських мешканців на Волині здійснили українські партійні відділи, організовані ОУН, яка послуговувалася нацистською ідеологією. Її керівники не допустили до того, щоб інші українські демократичні партії представляли інтереси українського народу. Однак не всі вояки УПА були членами ОУН або ідентифікувалися з ідеологією цього угруповання. Багато з них потрапило до упівських партизанів з патріотичних причин. На жаль, були вони втягнуті в злочинну „машину”, з якої не могли вийти, тому що служба безпеки ОУН досить суворо карала як дезертирів, так і тих членів власного підпілля, яких підозрювала у нелояльності.

Розпочата у липні 1943 р. акція УПА проти польського населення була безперечно запланованою спробою збройного проведення етнічної чистки, що мала характер геноциду. Напад здійснено на цивільне населення, відомо було, що польське збройне підпілля на Волині є достатньо слабким. Тільки після 20 липня 1943 р. за наказом коменданта Волинського округу Казимира Бомбінського Армія крайова приступила там до розбудови партизанських відділів. Однак, потрібно зазначити, що не всі мордування цивільного польського населення були пізніше справою УПА. Не бракувало на Волині також радянських провокацій, власне в районах сильної концентрації радянських партизан. Після так званих „перших совєтів” залишилося багато агентів НКВС, завданням яких було не тільки слідкувати за переміщенням німецьких військ, але також підтримувати класові настрої, в тому випадку йшлося про підтримання українсько-польського антагонізму. Під час своєї окупації радянська влада не тільки сама започаткувала

narodu ukraińskiego. Jednak nie wszyscy żołnierze UPA byli członkami OUN czy też identyfikowali się z ideologią tego ugrupowania. Wielu z nich trafiło do upowskiej partyzantki z pobudek patriotycznych. Niestety, zostali oni wciągnięci w machinę zbrodni, często nie mieli też odwrotu, albowiem Służba Bezpieczeństwa OUN bardzo surowo karała zarówno dezertów, jak i tych członków własnego podziemia, których chociażby podejrzewała o nielojalność.

Rozpoczęte w lipcu 1943 r. działania UPA przeciwko ludności polskiej były niewątpliwie zaplanowaną próbą zbrojnego przeprowadzenia czystki etnicznej mającej charakter ludobójstwa. Ataku dokonano na ludność cywilną, wiedząc że polskie podziemie zbrojne jest na Wołyniu bardzo słabe. Dopiero po 20 lipca 1943 r., na rozkaz komendanta Okręgu Wołyńskiego Kazimierza Bąbińskiego, Armia Krajowa przystąpiła tam do rozbudowywania oddziałów partyzanckich. Należy jednak zaznaczyć, że nie wszystkie mordy na polskiej ludności cywilnej były potem wyłącznym dziełem UPA. Nie brakowało na Wołyniu także sowieckich prowokacji, zwłaszcza w rejonach silnej penetracji partyzantki radzieckiej. Po tzw. „pierwszych Sowietach” pozostało w terenie wielu pozyskanych przez NKWD agentów, których zadaniem było nie tylko śledzenie ruchów wojsk niemieckich, ale także utrzymywanie nastrojów klasowych, co w tym przypadku chodziło o podtrzymywanie antagonizmu ukraińsko-polskiego. W czasie swej okupacji Sowieci nie tylko sami zapoczątkowali niebywale brutalne traktowanie Polaków (w oparciu o zasadę etniczną), ale też mocno ugruntowali w społeczeństwie ukraińskim przekonanie, że Polacy są tam kolonizatorami i przez wieki „nie- miłosiernie eksploatowali” autochtoniczną ludność ukraińską.

Pewien odsetek zabójstw na Wołyniu, a także w Galicji Wschodniej, to także napady zwykłych band rabunkowych, dla których wojna stworzyła znakomite możliwości zaboru cudzego mienia, wyrównania porachunków osobistych czy też wyładowania agresji i sadystycznych skłonności. Wołyń był bowiem regionem bardzo zacofanym, charakteryzującym się największym odsetkiem analfabetyzmu i bardzo niskim poziomem wiedzy religijnej. Taki stan został odziedziczony przez Polskę

небувало brutальне трактування поляків (спираючись на етнічну теорію), але також міцно утвердила в українському суспільстві переконання, що поляки є там колонізаторами і впродовж віків „немилосердно експлуатували” автохтонне українське населення.

Певний відсоток вбивств на Волині, а також в Східній Галичині, становили напади банд грабіжників, для яких війна створила сприятливі можливості для відбирання чужого добра, зведення особистих рахунків чи також розрядження агресії і садистських схильностей. Волинь була ж регіоном досить відсталим, характеризувалася найбільшим відсотком неграмотності й досить низьким рівнем релігійної свідомості. Такий стан успадкувала Польща від царської Росії, під владою якої перебувала, оскільки в Росії не було обов'язкової шкільної освіти, а тамтешній православний клір був слабо освічений, окрім того, провадив сильну русифікаторську політику. В міжвоєнний період не вдалося відчутно покращити цієї ситуації. Більшість тамтешнього духовенства, особливо православні ієрархи, займали антиукраїнську позицію, а українізаторські намагання української світської інтелігенції і частини нижчого кліру не принесли в міжвоєнний період ународнення релігійного життя українців Волині¹². Низький авторитет Церкви і недостатність катехізації українською мовою впливав на низький моральний рівень населення. До цього додалася ще й господарська відсталість, а отже нужда. Тому місцеве населення було досить податливим на вплив крайніх ідеологій та схильним до примітивної поведінки в стосунку до фактичного чи навіть уявного противника. Значний вплив на це мав факт, що цей регіон у міжвоєнний період був сильно комунізований. Політичну і моральну деструкцію доповнила також так звана перша советська окупація (1939-1941). На негативне ставлення значної частини українців до Польщі й поляків не тільки на Волині, але й в Східній Галичині в період Другої світової війни певний вплив мала також політика урядів і місцевої

¹² Пишуть про це між іншими: M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918-1939*, Warszawa 1989; W. Kołbuk, *Cerkiew prawosławna w Polsce międzywojennej*, Lublin 2013.

po czasach carskich, ponieważ w Rosji nie istniał obowiązek szkolny, a tamtejszy kler prawosławny nie dość, że był słabo wykształcony, to jeszcze prowadził silną politykę rusyfikacyjną. W okresie międzywojennym nie udało się sytuacji tej znacząco poprawić. Większość tamtejszego duchowieństwa, a zwłaszcza hierarchii prawosławnej, reprezentowała zdecydowanie antyukraińskie postawy, a próby ukrainizacyjne inteligencji świeckiej i części niższego kleru nie przyniosły w okresie międzywojennym unarodowienia życia religijnego Ukraińców na Wołyniu¹². Nikły autorytet Cerkwi i brak katechizacji w języku ukraińskim wpływał na niski poziom moralny ludności. Do tego dochodziło zacofanie gospodarcze, a więc bieda. Dlatego też miejscowa ludność była bardzo podatna na skrajne ideologie, a i skłonna do prymitywnych zachowań wobec rzeczywistego lub nawet domniemanego przeciwnika. Znaczący wpływ na to miał fakt, że region ten w okresie międzywojennym był silnie skomunizowany. Destrukcyjnej politycznej i moralnej dopełniła także tzw. pierwsza okupacja sowiecka (1939-1941). Na negatywny stosunek znacznej części Ukraińców, nie tylko na Wołyniu, ale i w Galicji Wschodniej, do Polski i Polaków w czasie II wojny światowej, pewien wpływ miała również polityka rządów i administracji terenowej II Rzeczypospolitej, a zwłaszcza forsowanie osadnictwa wojskowego i cywilnego, faworyzowanie ludności polskiej przy parcelacji majątków ziemskich, a tuż przed wybuchem wojny tzw. polityka umacniania polskości na kresach, której swoistym apogeum stała się akcja burzenia cerkwi na Podlasiu i Chełmszczyźnie.

Czy jednak te zdarzenia usprawiedliwiały niezwykle brutalną i krwawą akcję przeciwko polskiej ludności cywilnej? Jak należy określić działania UPA na Wołyniu oraz w Galicji Wschodniej w 1943 i w latach późniejszych?

Działalność Ukraińskiej Armii Powstańczej podzielić można na dwa okresy. Pierwszy z nich obejmował czas, kiedy formacja ta znajdowała się pod ścisłym ideologicznym i organizacyjnym

¹² Piszą o tym m.in.: M. Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością. Państwo wobec prawosławia 1918-1939*, Warszawa 1989; W. Kołbuk, *Cerkiew prawosławna w Polsce międzywojennej*, Lublin 2013.

адміністрації Другої Речі Посполитої, особливо форсування військового і цивільного осадництва, фаворизування поляків при парцеляції земельних маєтків, а також перед вибухом світової війни так звана політика зміцнення польськості на кресах, якої свого роду апогеєм стала акція руйнування церков на Підляшші й Холмщині.

Та чи ці події виправдовували надзвичайно брутальну і криваву акцію проти польського цивільного населення? Як належить оцінити дії УПА на Волині та в Східній Галичині в 1943 р. і в наступуючі роки?

Діяльність Української повстанської армії можна розділити на два періоди. Перший з них охоплював час, коли ця формація знаходилася виключним ідеологічним і організаційним впливом одного угруповання – Організації українських націоналістів і то бандерівської фракції. В той час, тобто від виникнення у 1942 р. до 11 липня 1944 р., УПА спричинилася не тільки до злочинів на Волині, але й до досить кривавої братовбивчої боротьби з політичними противниками – бульбівцями¹³ і мельниківцями¹⁴. На своєму

¹³ Бульбівці – популярна назва створеного восени 1940 р. колишнім петлюрівським діячем Максимом Боровцем, псевдонім „Тарас Бульба”, української партизанської військової частини під назвою Поліська Січ. У 1942 р. її відділи отримали назву Українська повстанська армія. Бандерівська фракція Організації українських націоналістів з початку свого існування здійснювала спроби з метою перейняття тих відділів і їх назви. Згідно з деякими джерелами Боровець відкидав фашистську ідеологію бандерівців і відмовлявся від запропонованих йому ОУН пропозицій „очистити українські терени від польського населення”. У червні 1943 р. бандерівці постановили силою підпорядкувати собі партизанів Боровця і в серпні того ж року розбили його штаб і перейняли підпорядковані йому відділи, а навіть викрали його дружину Анну Опоченську-Боровець, яку в листопаді замордували. Сам Боровець був підступно арештований німцями і поміщений в концентраційний табір Заксенхаузен.

¹⁴ Мельниківці – популярна назва фракції ОУН, утворена від назви її керівника полковника Андрія Мельника. Виникла вона після розколу в ОУН у липні 1940 р. на Другому великому конгресі в Кракові. З того часу існувало дві гостро ворогуючі організації ОУН-Б (бандерівці) і ОУН-М (мельниківці). Збройні загопи ОУН-М почали формуватися в березні 1943 р., а на нараді активу в травні 1943 р. в Почаївській лаврі схвалено створення „Військових відділів”. Існування мельниківських збройних формувань було коротким, адже по невдалих намаганнях переманити →

nadzorem wyłącznie jednego ugrupowania politycznego – Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i to frakcji banderowskiej. W tym okresie, czyli od powstania pod koniec 1942 r. do 11 lipca 1944 r., UPA dopuściła się zarówno zbrodni wołyńskiej, jak i bardzo krwawych walk bratobójczych z przeciwnikami politycznymi, to znaczy bulbowcami¹³ i melnykowcami¹⁴. Na swym koncie ma ona także zabójstwa ukraińskiej ludności cywilnej niezgadającej się z jej metodami walki, w tym także ratującej polskich i żydowskich, a także ormiańskich i czeskich sąsiadów.

Okres drugi w działalności ukraińskiej partyzantki zapoczątkowało powołanie wielopartyjnej Ukraińskiej Głównej Rady Wyzwoleńczej (UHWR) i przejęcie przez nią, przynajmniej częściowego ideologicznego i organizacyjnego nadzoru, nad UPA. Stało się to na zebraniu założycielskim w dniach od 11 do 15

¹³ Bulbowcy – popularna nazwa utworzonej jesienią 1940 r. przez byłego działacza petlurowskiego Maksyma Borowcia, ps. Taras Bulba, ukraińskiej formacji partyzanckiej pn. Sicz Poleska. W 1942 r. oddziały te przyjęły nazwę Ukraińska Powstańcza Armia. Frakcja banderowska Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów od początku swego istnienia podjęła działania na rzecz przejęcia tych oddziałów i ich nazwy. Według niektórych źródeł Borowceć miał potępiać ideologię faszystowską banderowców i odmawiać składanych mu przez OUN propozycji „oczyszczania terytorium ukraińskiego z ludności polskiej”. W czerwcu 1943 r. banderowcy postanowili siłą podporządkować sobie partyzantkę Borowcia i w sierpniu tegoż roku doprowadzili w walce do rozbicia jego sztabu i przejęcia podporządkowanych mu oddziałów, a nawet uprowadzono jego żonę Annę Opoczenską-Borowceć, którą w listopadzie zamordowano. Sam Borowceć został podstępem aresztowany przez Niemców i umieszczony w obozie koncentracyjnym Sachsenhausen.

¹⁴ Melnykowcy – popularna nazwa frakcji OUN, utworzona od nazwiska jej przywódcy płk. Andrija Melnyka. Powstała ona po rozłamie w OUN w lipcu 1940 na II Wielkim Kongresie w Krakowie. Odtąd istniały dwie ostro zwalczające się organizacje OUN-B (banderowcy) i OUN-M (melnykowcy). Oddziały zbrojne OUN-M zaczęto formować w marcu 1943, a na naradzie aktywu w maju 1943 w Ławrze Poczajowskiej uchwalono powołanie „Wojskowych Oddziałów”. Żywot melnykowskich formacji zbrojnych był krótki, bowiem po nieudanych próbach przeciągnięcia melnykowców do szeregów OUN Bandery, oddziały Melnyka zostały rozbite już latem 1943 r. Kadre dowódczą melnykowców banderowcy zamknęli w obozie o zaostrzonym rygorze i tych, którzy odmówili podporządkowania się OUN Bandery, rozstrzelali. Wymordowano także szereg cywilnych działaczy OUN-M.

сумлінні має вона також вбивства цивільного українського населення, яке не схвалювало її методів боротьби та часто рятувало поляків і євреїв, а також вірменських і чеських сусідів.

Другий період в діяльності українських партизанів започаткувало створення багатопартійної Української головної визвольної ради (УГВР) і перейняття нею, принаймні частково ідеологічного і організаційного нагляду над УПА. Сталося це на установчому зібранні в дні від 11 до 15 липня 1944 р., що відбулося у селі Недільна на Самбірщині¹⁵. Деякі діячі ОУН і керівники УПА усвідомлюючи неминучість поразки гітлерівської Німеччини і компромітацію фашистської ідеології, зрозуміли, що вперте слідування їй провадить до суспільної деструкції і компромітації на міжнародній арені. Їм вдалося залучити до співпраці частину колишніх діячів найбільшої передвоєнної української політичної партії в Польщі – Українського національно-демократичного об'єднання (УНДО), керівництво українських національних республіканців та деяких українських християнських діячів. Не погодилися, натомість, на співпрацю мельниківці, тому що бандерівці надто криваво розправилися в 1943 р. з діячами цієї фракції.

На зібранні в Недільній вирішено прийняти демократичні принципи політичного життя та ліберальну програму господарського розвитку майбутньої української держави. Обрано керівництво УГВР, до складу якого увійшли політики різної орієнтації. Головою став Кирило Осьмак, прихильник незалежності, який походив з Наддніпрянської України, а в міжвоєнний період був репресований радянською владою. Віце-головами стали: Василь Мудрий – представник УНДО, передвоєнний посол і віце-маршал Сейму Другої Речі Посполитої, отець Іван Гриньох, колишній капелан батальйону Нахтігаль та вчитель Іван Вовчук (Вовк), задіяний під

мельниківців в ряди ОУН Бандери, відділи Мельника були розбиті вже влітку 1943 р. Керівні кадри мельниківців бандерівці ув'язнили в таборах суворого режиму, а тих, хто відмовився підпорядкуватися ОУН Бандери, розстріляли. Замордовано також ряд цивільних діячів ОУН-М.

¹⁵ Див.: G. Motyka, цитована робота, с. 130-136.

lipca 1944 r., zwołanym we wsi Nediłna na Samborszczyźnie¹⁵. Niektórzy działacze OUN i dowódcy UPA wobec coraz bardziej widocznej klęski Niemiec hitlerowskich i kompromitacji ideologii faszystowskiej, zrozumieli bowiem, że uporczywe trwanie przy niej prowadzi do destrukcji społecznej i kompromitacji na arenie międzynarodowej. Udało się im pozyskać do współpracy część byłych działaczy największej przedwojennej ukraińskiej partii politycznej w Polsce – Ukraińskiego Zjednoczenia Narodowo-Demokratycznego (UNDO), kierownictwo Ukraińskich Narodowych Republikanów oraz środowiska niektórych ukraińskich działaczy chrześcijańskich. Nie zgodzili się natomiast na współpracę melnykowcy, ponieważ zbyt krwawo banderowcy rozprawili się w 1943 r. z działaczami tejże frakcji.

Na zebraniu w Nediłnej zdecydowano się przyjąć demokratyczne zasady życia politycznego oraz liberalny program rozwoju gospodarczego przyszłego państwa ukraińskiego. Wybrano kierownictwo UHWR, w skład którego weszli politycy o różnych orientacjach. Przewodniczącym został Kyryło Ośmak, działacz niepodległościowy z Ukrainy Naddnieprzańskiej, w okresie międzywojennym represjonowany przez Sowieców. Wiceprzewodniczącymi zaś: Wasyl Mudryj reprezentujący UNDO, przedwojenny poseł i wicemarszałek Sejmu II RP, ks. Iwan Hrynioch, były kapelan batalionu Nachtigall oraz nauczyciel Iwan Wowczuk (Wowk), zaangażowany w czasie wojny w pomoc Żydom, za co odznaczony został później medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. Natomiast sekretarzem generalnym Rady wybrano naczelnego dowódcę UPA gen. Romana Szuchewicza, niestety wcześniej zaangażowanego w akcję eksterminacyjną ludności polskiej na Wołyniu lub co najmniej ją aprobującego¹⁶. Mimo zróżnicowania politycznego UHWR, UPA nie zdołała całkowicie uwolnić się od wpływów OUN, niemniej przestała ona być formacją wyłącznie jednej partii. Nastąpiło także pewne przeorientowanie stanowiska w odniesieniu do ludności polskiej. Zarówno UHWR, jak i dowództwo UPA, podjęli rozmowy z przedstawicielami polskich

¹⁵ Zob. G. Motyka, op. cit., s. 130-136.

¹⁶ Zob. ibidem, s. 367.

час війни у допомозі євреям, за що пізніше був відзначений медаллю „Справедливий серед народів світу”. Натомість генеральним секретарем Ради обрано головного командира УПА, генерала Романа Шухевича, який на жаль раніше був задіяний в акціях винищення польських мешканців на Волині або, щонайменше, їх апробував¹⁶. Окрім політичної диференціації УГВР, УПА не змогла цілком звільнитися від впливів ОУН, проте вона перестала бути формацією однієї партії. Наступила також певна переорієнтація підходів у ставленні до польського населення. Українська головна визвольна рада, як і керівництво УПА, розпочало розмови з представниками польських угруповань в краю та закордоном (між іншим, нав’язано контакт з польськими емігрантами – Єжи Стемповським і Юзефом Чапським)¹⁷. На жаль, як згадано, не всі українські діячі змогли позбутися давніх залежностей від ідеології ОУН, деякі локальні керівники УПА продовжували проводити репресивні акції, а дії у відповідь з польського боку, і то часом так brutальні, як в Павлокомі, також не сприяли взаємному порозумінню.

Після створення УГВР, УПА скерувала свої дії насамперед проти радянських військ, які займали вже в середині

¹⁶ Див. там само, с. 367.

¹⁷ На початку 1945 р. УГВР та Головна Команда УПА почали шукати порозуміння з польським підпіллям, що не завжди знаходило зрозуміння як з польського боку, так і з українського. Незважаючи на це, до порозуміння доходило на місцях, наприклад на Любелщині. Українці нав’язали тоді контакти також з польським еміграційним середовищем. В кінці 1945 р. член Президії УГВР Євген Врецьона допровадив до зустрічі на швейцарсько-французькому кордоні Єжи Стемповського з прибулим з Польщі українським діячем Володимиром Горбовим, який виразно задекларував бажання польсько-українського порозуміння. Чергові розмови провадили українські діячі з офіцерами ген. Владислава Андерса. Закінчилися вони між іншим успіхом у справі невидання до СРСР офіцерів УНР під керівництвом ген. Павла Шандрука. До тривалого порозуміння однак не дійшло, тому що українська сторона домагалася чіткої позиції щодо приналежності Волині і Східної Галичини до майбутньої української держави, на що поляки не маючи політично-юридичного мандату не могли погодитися. УПА також в 1946 і 1947 роках збільшила активність на польських землях намагаючись запобігти переселенню українського населення до СРСР, а пізніше й акції „Вісла”.

ugrupowań w kraju oraz za granicą (m.in. nawiązano kontakt z polskimi emigrantami – Jerzym Stempowskim i Józefem Czapskim)¹⁷. Niestety, jak wspomniano, nie wszyscy działacze ukraińscy potrafili wyzbyć się dawnych uzależnień od ideologii OUN, co spowodowało, że lokalni dowódcy UPA nie wszędzie zaprzestali akcji represyjnych, a działania odwetowe ze strony polskiej, i to czasem tak brutalne jak w Pawłokomie, także nie sprzyjały wzajemnemu porozumieniu.

Po powstaniu UHWR, UPA skierowała swe działania głównie przeciwko zajmującym już w połowie 1944 r. tereny dawnej Galicji Wschodniej wojskom radzieckim, a następnie stacjonującym tam oddziałom okupacyjnym NKWD oraz komunistycznemu aparatowi władzy. Na terytorium zaś powojennej Polski oddziały UPA uaktywniły się zwłaszcza w czasie przesiedlenia ludności ukraińskiej do ZSRR oraz akcji „Wisła”. Do trwałego porozumienia polsko-ukraińskiego nie doszło, nie tylko ze względu na spór terytorialny. W kraju było to niemożliwe, bo rządy objęły tam komuniści całkowicie zależni od Moskwy, a na emigracji wśród ukraińskich działaczy niepodległościowych UHRW i OUN odżyły ostre spory polityczne. Zwolennicy UHWR (Jurij Łopatynski, Jewhen Wreciona, Iwan Butkowski) popierali postępującą od 1943 r. demokratyzację (także w łonie

¹⁷ Na początku 1945 r. UHWR oraz Komenda Główna UPA zaczęły szukać porozumienia z polskim podziemiem, co nie zawsze znajdowało zrozumienie tak po stronie polskiej, jak i ukraińskiej. Mimo to do porozumienia dochodziło w terenie, m.in. na Lubelszczyźnie. Ukraińcy nawiązali wówczas kontakt także z polskim środowiskiem emigracyjnym. W końcu 1945 r. członek prezydium UHWR Jewhen Wreciona doprowadził do spotkania przy granicy szwajcarsko-francuskiej Jerzego Stempowskiego z przybyłym z Polski ukraińskim działaczem niepodległościowym Wołodymyrem Horbowym, który wyraźnie zadeklarował chęć polsko-ukraińskiego porozumienia. Kolejne rozmowy prowadzili działacze ukraińscy z oficerami gen. Władysława Andersa. Zakończyły się one m.in. sukcesem w sprawie niewydania do ZSRR oficerów Ukraińskiej Armii Narodowej pod dowództwem gen. Pawła Szandruka. Do trwałego porozumienia jednak nie doszło, gdyż strona ukraińska domagała się wyraźnej deklaracji o przynależności Wołynia i Galicji Wschodniej do przyszłego państwa ukraińskiego, na co Polacy nie mając mandatu prawnopolitycznego nie mogli się zgodzić. UPA zaś w 1946 i 1947 r. wzmożyła aktywność na ziemiach polskich usiłując zapobiec przesiedleniom ludności ukraińskiej do ZSRR, a potem akcji „Wisła”.

1944 р. територію Східної Галичини, а також проти окупаційних відділів НКВС та апарату комуністичної влади. На території вже повоєнної Польщі відділи УПА активізувалися особливо в період переселення українського населення до УРСР та акції „Вісла”. До тривалого польсько-українського порозуміння не дійшло, не тільки з огляду на спір територіальний. В країні це не було можливим, бо владу утримували там комуністи цілковито залежні від Москви, а в еміграції серед українських борців за незалежність УГВР і ОУН відновилися гострі політичні суперечки. Прихильники УГВР (Юрій Лопатинський, Євген Врецьона, Іван Бутковський) підтримували проваджену з 1943 р. демократизацію (також в лоні ОУН), натомість радикальні діячі, на чолі зі звільненням з табору Заксенхаузен Степаном Бандерою, були категорично проти неї.

Бандера особисто не несе відповідальності за геноцид на Волині, але є за неї відповідальним, щонайменше морально, до нього напевно доходили відомості про те, що там відбувалося. Він був настільки авторитетний, що міг вплинути на припинення розливу крові, а перш за все після Другої світової війни міг засудити людинобивчу антипольську акцію. На жаль, цього не зробив, через що став причетним до „успадкування” злочину наступними поколіннями українців. Це правда, що після війни він не мав мандату від українського народу в цьому питанні, але як ідейний керівник руху, який допровадив до цієї великої трагедії на Волині, мав щодо України такий патріотичний обов’язок, а щодо поляків – повинність, аби підтвердити свою людяність і честь. Він не повинен був також боятися, що таке „визнання” було би вигідно в тодішній час „советам”, бо це і так не мало би ніякого впливу на репресії щодо українського населення в СРСР, яке від московських влад найбільше потерпало серед усіх народів тієї імперії.

Поляки, щоправда, не розрізняють цих двох періодів у діяльності УПА, тим більше, що вона цілком не звільнилася від впливів ОУН, не засудила також, а навіть не оцінила негативно тих лідерів, які відповідали за злочини проти польського населення, але теж політичні і воєнні умови

OUN), natomiast działacze radykalni, na czele z uwolnionym z obozu Sachsenhausen Stepanem Bandera, byli jej zdecydowanie przeciwni.

Bandera osobiście nie ponosi odpowiedzialności za zbrodnie na Wołyniu, ale jest za nie odpowiedzialny, co najmniej moralnie, gdyż z pewnością docierały do niego informacje o tym, co się tam wydarzyło. Miał na tyle silny autorytet, że był w stanie wpłynąć na zatrzymanie dalszego rozlewu krwi, a przede wszystkim po II wojnie światowej mógł potępić ludobójczą antypolską akcję. Niestety, nie zrobił tego, przez co przyczynił się do „dziedziczenia” zbrodni przez następne pokolenia Ukraińców. To prawda, że nie miał on po wojnie żadnego mandatu narodowego w tym względzie, ale jako rzeczywisty lub nawet ideowy przywódca ruchu, który do tej ogromnej tragedii na Wołyniu doprowadził, miał ku temu wobec Ukrainy patriotyczny obowiązek, a wobec Polaków powinność, aby dowieść swego człowieczeństwa i honoru. Nie powinien też obawiać się, że takie „przyznanie się” byłoby wówczas na rękę Sowietom, bo to i tak nie miałyby żadnego wpływu na represje wobec ludności ukraińskiej w ZSRR, która od władz moskiewskich ucierpiała najwięcej spośród wszystkich narodów tegoż imperium.

Polacy wprawdzie nie rozróżniają tych dwóch okresów w działalności UPA, tym bardziej, że nie uwolniła się ona całkowicie od wpływów OUN, nie odsunęła także, a nawet nie oceniła negatywnie tych dowódców, którzy za mordy na ludności polskiej odpowiadali, ale też warunki polityczne i militarne temu nie sprzyjały. Polacy nie mogą wymagać od Ukraińców, aby wymazali działalność niepodległościową UPA ze swej pamięci historycznej. Żołnierze UPA bowiem aż do połowy 1960 r. walczyli przeciwko największemu wrogowi swego narodu: regularnym wojskom Armii Czerwonej, Istriebitielnym Batalionom, milicji, oddziałom NKWD i MGB. Wielu bohatercko oddało życie za swą ojczyznę, wielu zostało kalekami lub spędziło wiele lat w więzieniach i łagrach. Surowe represje dosięgły ich rodzin. Napiętnowano ich nawet po odbyciu kary, często nie pozwalając im wrócić na Ukrainę. Męstwo i poświęcenie dla ojczyzny nie może, i nie powinno być, zapomniane. UPA z okresu walki

цьому не сприяли. Поляки не можуть вимагати від українців, щоб вимазали визвольну діяльність УПА зі своєї історичної пам'яті. Вояки УПА аж до половини 1960 р. боролися проти найбільшого ворога свого народу: Червоної Армії, Винищувальних батальйонів, відділів НКВС і МДБ. Багато з них відважно віддало життя за свою вітчизну, багато залишилося каліками або пробуло багато років у в'язницях і таборах. Суворі репресії торкнулися також їх сімей. Переслідували їх навіть після відбуття покарання, часто не дозволяли їм повернутися в Україну. Мужність і самопожертва для вітчизни не може і не повинна бути забута. УПА з періоду боротьби за незалежність з московським імперіалізмом має право бути визнана за комбатанське військове формування, ветерани якого повинні бути під спеціальною опікою сучасної української держави. І це поляки повинні розуміти і шанувати. Не можна вимагати від жодного народу, щоб відрікся від своїх героїв, навіть якщо вони не є нашими героями, або, якщо їх символи нас дратують. Однак у випадку УПА необхідною є індивідуальна верифікація її діяльності, аби було відомо, що даний воїн не був причетний до злочину людинобивства. Комбатанська організація УПА повинна таку верифікацію уможливити, публічно відректися від тих дій українських партизан, які були скеровані проти цивільного населення і мали за завдання проведення етнічної чистки на Волині та у Східній Галичині.

Політичний проєкт Степана Бандери, метою якого було повернення української державності, можна виправдати тим, що сталося це в період найбільших успіхів німецької армії і він міг припускати, що новий німецький політичний уклад в Європі буде мати тривалий характер, тому теж передбачав у ньому місце для якоїсь форми української державності. Виникало це з наївного, ірраціонального мислення, адже він не мав жодних підстав вважати, що буде це незалежна державність. Гітлерівська Німеччина ніколи раніше таких самостійних політичних організацій не утворила. Окрім того, повинен був розуміти, що Україна є для Третього Рейху потрібна виключно як людська та сировинна база, стратегічна територія. Гітлер ніколи цього

o niepodległość z imperializmem moskiewskim ma prawo być uznana za formację kombatancką, której weterani powinni być pod specjalną opieką współczesnego państwa ukraińskiego. I to Polacy powinni zrozumieć i uszanować. Nie można bowiem wymagać od żadnego narodu, aby wyrzekł się swych bohaterów, nawet jeśli nie są oni naszymi bohaterami, albo gdy ich symbole nas drażnią. W przypadku UPA niezbędna jest jednak indywidualna weryfikacja działalności, aby było wiadomo, że dany żołnierz nie dopuścił się zbrodni ludobójstwa. Organizacja kombatancka UPA powinna taką weryfikację ułatwić publicznie odżegnując się od tych działań ukraińskiej partyzantki, które skierowane były przeciwko ludności cywilnej i miały za zadanie przeprowadzenie czystki etnicznej na Wołyniu i w Galicji Wschodniej.

Projekt polityczny Stepana Bandery w postaci restytucji państwowości ukraińskiej, można usprawiedliwiać tym, iż stało się to w okresie największych sukcesów armii niemieckiej, i mógł on przypuszczać, że nowy niemiecki porządek polityczny w Europie będzie miał charakter trwały, dlatego też przewidywał w nim miejsce dla jakiejś formy państwowości ukraińskiej. Wy pływało to jednak z naiwnego, życzeniowego, myślenia, gdyż nie miał żadnych przesłanek, że będzie to państwowość samodzielna. Niemcy hitlerowskie nigdzie wcześniej takich samodzielnych organizmów politycznych nie utworzyły. Powinien był ponadto wiedzieć, że Ukraina jest dla III Rzeszy niezbędna wyłącznie jako zaplecze surowcowe, ludnościowe i strategiczne terytorium. Hitler nigdy tego nie ukrywał i szybko przeciął spekulacje Ukraińców. Jego zdecydowane stanowisko ostatecznie, wbrew intencjom, miało pozytywny dla Ukraińców skutek. Strach pomyśleć, co by się stało, gdyby władze III Rzeszy dopuściły wówczas jakąś formę quasi-państwowości ukraińskiej. Ukraińcy byłiby instytucjonalnie wciągnięci w maszynę wojny, jako sojusznicy Hitlera, i masowo uczestniczyliby w nazistowskim ludobójstwie. Zaś po zakończeniu II wojny światowej byłiby potraktowani jako państwo kolaboracyjne. Przywódcy i funkcjonariusze tegoż państwa, w tym sam Bandera, zostaliby aresztowani i skazani, niektórzy nawet w Norimberdze. Ukraińskie formacje wojskowe w całości byłyby

не приховував і швидко присік спекуляції українців. Його чітка позиція остаточно, всупереч намірам, мала позитивний для українців наслідок. Страшно подумати, що би сталося, якби влада Третього Рейху допустила тоді якусь форму української квазідержавності. Українці були би інституціонально втягнуті в машину війни як союзники Гітлера, і масово брали би участь в нацистському людовбивстві. А після закінчення Другої світової війни їх вважали би за колаборантів. Керівники і функціонери тієї держави, а також сам Бандера, були би заарештовані й засуджені, деякі навіть у Ньюнберзі. Українські військові формації загалом були би евакуйовані до СРСР. До того, дало би то Сталіну претекст до масового знищення української інтелігенції і сталося б то без протесту з боку вільного світу.

Великою політичною короткозорістю є сьогодні те, що українці покликаються на традицію утворення уряду Ярослава Стецька, як акту державницького в позитивному контексті. З цієї ж причини поширення культу Степана Бандери є проявом політичної незрілості й недостатньої цивілізаційної визначеності історичної політики. Українці повинні проаналізувати також символи і барви з того часу, які тепер на велику скалю, особливо на Західній Україні, появляються в публічному просторі. Так часто використовувані прапори в червоно-чорних кольорах мають на жаль фашистсько-нацистське коріння і тлумачення їх як символів крові і землі є наївним і не відповідає правді. Особливо блюзнірством є використання їх в церквах і під час релігійних урочистостей. Чи ж не вистарчає українському народові блакитно-жовтої барви?¹⁸ Є то цісарські барви, які в геральдичній ієрархії знаходяться на найвищому щаблі. Експонування прапорів інших кольорів свідчить радше про

¹⁸ Можливо Україна повинна внести корективи та змінити кольори на своїх прапорах згідно з правилами геральдики, повинні вони бути жовто-блакитними, тим більш, що мають вони традиції незалежності, Українська Народна Республіка використовувала їх в часи війни з більшовиками за незалежність у 1917-1920 роках. Під такими штандартами гинули українські воїни, а українські міста на чолі з Києвом були прикрашені прапорами таких кольорів.

ewakuowane do ZSRR. Ponadto dałoby to Stalinowi pretekst do masowego wymordowania ukraińskiej inteligencji, i stałoby się to bez protestu ze strony wolnego świata.

Wielką krótkowzrocznością polityczną jest więc dziś na Ukrainie odwoływanie się do tradycji powstania rządu Jarosława Steckiego, jako aktu państwowotwórczego o charakterze pozytywnym. Z tego też względu szerzenie kultu Stepana Bandery jest wyrazem niedojrzałości politycznej i braku cywilizacyjnego zdefiniowania polityki historycznej. Ukraińcy powinni przeanalizować także symbole i barwy z tamtego czasu, które dziś na znaczną skalę, zwłaszcza na Zachodniej Ukrainie, pojawiają się w przestrzeni publicznej. Tak często eksponowane flagi w kolorach czerwono-czarnych mają niestety źródło faszystowsko-nazistowskie i tłumaczenie ich jako symboli krwi i ziemi, jest naiwne i niezgodne z prawdą. Zwłaszcza bluźnierstwem jest używanie ich w cerkwiach i podczas uroczystości religijnych. Czyż nie wystarczają narodowi ukraińskiemu barwy błękitno-żółte?¹⁸ Są to barwy cesarskie, w hierarchii heraldycznej zaliczane do najwyższych. Robienie im konkurencji w postaci eksponowania flag w innych kolorach świadczy raczej o powszechnym braku wiedzy, zarówno politycznej, jak i historycznej.

Pod flagami błękitno-żółtymi (czy też żółto-błękitnymi¹⁹) w przeszłości ginęli ukraińscy patrioci w walce o swoją ojczyznę. W okresie radzieckiej okupacji Ukrainy były to barwy surowo zakazane i ostro zwalczane. Każde demokratyczne państwo europejskie przyjmuje ustawę o ochronie godła oraz barw i strzeże je przed wątpliwej genezy konkurencyjnością w przestrzeni publicznej.

To, że flagi czerwono-czarne pojawiły się na Majdanie podczas „Pomarańczowej rewolucji” nie daje nikomu żadnego prawa do

¹⁸ Być może Ukraina powinna dokonać korekty swych barw flagowych na zgodne z zasadami heraldyki, czyli powinny być one żółto-niebieskie, tym bardziej, że mają one tradycje niepodległościowe, gdyż były używane przez Ukraińską Republikę Ludową i w czasie wojny z bolszewikami o niepodległość w latach 1917-1920. Pod takimi sztandarami ginęli ukraińscy żołnierze, a ukraińskie miasta na czele z Kijowem flagami w takich kolorach były udekorowane.

¹⁹ Takich używała Ukraińska Republika Ludowa w latach 1917-1921.

загальну відсутність знань, як політичних, так і історичних.

Під блакитно-жовтими прапорами (чи то жовто-блакитними¹⁹) в минулому гинули українські патріоти в боротьбі за свою вітчизну. В часи радянської окупації України були то барви суворо заборонені. Кожна європейська демократична країна приймає закони про охорону герба та барв і захищає їх перед конкурентністю сумнівного генезису в публічному просторі.

Те, що червоно-чорні прапори з'явилися на Майдані під час „Помаранчевої революції” не дає нікому права використовувати їх як заміник легальних національних барв. Навпаки, надмірне експонування тоталітарних символів компрометує українське політичне життя в очах демократичної Європи, а це використовують вороги України, намагаючись перешкодити її устремлінням увійти до Європейського Союзу і НАТО. Можливо, що припинення цих негативних тенденцій в українському політичному житті є достатньо важким, але українські політики і все суспільство мусить усвідомити, які наслідки може мати використання цих невластивих, чи навіть компрометуючих символів. Це повинні усвідомити також члени відродженої тепер в Україні Організації українських націоналістів, яка, якщо хоче відмежуватися від тоталітарної ідеології, мусить також відмовитися від фашистської символіки. Досить критично до червоно-чорних барв віднісся один з колишніх активних діячів ОУН Євген Стахів, рідний брат міністра закордонних справ у так званім уряді Ярослава Стецька – Володимира Стахіва, член однієї з так званих похідних груп ОУН на Східну Україну, категорично твердячи: *Червоно-чорний прапор це фашизм! Тому що тільки більшовики, фашисти [німецькі] і італійські фашисти Муссоліні піднесли партійні прапори до рангу державних. Навіть Росія повернулася до нормального прапора російського. Прапор червоно-чорний – це прапор провокаторів*²⁰.

Не виявлено жодної вірогідної інформації, що черво-

¹⁹ Такі кольори вживала Українська Народна Республіка в 1917-1921 роках.

²⁰ Див. Інтерв'ю з Євгеном Стахівим у 2008 р., розміщене на українському порталі в ZAXID.NET: <http://www.zaxid.net/articlepl/4772>

stosowania ich zamiennie z legalnymi barwami narodowymi. Wręcz przeciwnie, nadmierne eksponowanie symbolów totalitarnych kompromituje współczesne ukraińskie życie polityczne w oczach demokratycznej Europy, co skrupulatnie wykorzystują wrogowie Ukrainy, usiłujący przeszkodzić jej aspiracjom do Unii Europejskiej i NATO. Być może zahamowanie tej negatywnej tendencji w ukraińskim życiu politycznym jest bardzo trudne, ale ukraińscy politycy i całe społeczeństwo musi mieć świadomość konsekwencji stosowania niewłaściwych, czy wręcz kompromitujących symboli. Tę świadomość powinni mieć także członkowie reaktywowanej współcześnie na Ukrainie Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów, która jeśli chce odżegnać się od totalitarnej ideologii, musi także zrezygnować z faszystowskiej symboliki. Bardzo krytycznie do barw czerwono-czarnych odniósł się jeden z byłych aktywnych działaczy OUN Jewhen Stachiw, rodzony brat ministra spraw zagranicznych w tzw. rządzie Jarosława Stečki – Wołodymyra Stachiwa, członek jednej z tzw. grup pochodnych na Wschodnią Ukrainę, kategorycznie stwierdzając: *Czerwono-czarna flaga to faszyzm! Gdyż tylko bolszewicy, faszyci [niemieccy] i włoscy faszyci Mussoliniego podnieśli partyjne flagi do rangi flag państwowych. Nawet Rosja wróciła do normalnej flagi rosyjskiej. Flaga czerwono-czarna – to flaga prowokatorów*²⁰.

Nie znalazłem żadnych wiarygodnych informacji, że flaga czerwono-czarna była flagą UPA. Wiadomo, że były to barwy Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów Frakcji Banderowskiej²¹, przyjęte na II Wielkim Zborze OUN-B w kwietniu 1941 r. Nie ma natomiast żadnego oficjalnego dokumentu, że barwy te zostały przyjęte przez UPA, a funkcjonujące dziś w literaturze informacje na ten temat nie są wiarygodne, choć flag takich używają dziś kombatanci tej byłej ukraińskiej formacji zbrojnej. Jeśli miałyby to miejsce po 15 lipca 1944 r., kiedy to UPA została podporządkowana UHWR, to świadczyłoby to, że to podporządkowanie

²⁰ Zob. Wywiad z Jewhenem Stachiwem z 2008 r. zamieszczony na ukraińskim portalu ZAXID.NET: <http://www.zaxid.net/article1/4772>

²¹ Frakcja Melnykowska używała flagi błękitnej ze złotym tryzubem i mieczem pośrodku.

но-чорний прапор був прапором УПА. Відомо, що були це барви Організації українських націоналістів Бандерівської фракції²¹, прийняті на Другому великому зборі ОУН-Б у квітні 1941 р. Немає натомість жодного офіційного документу про те, що ці барви були прийняті УПА, а функціонуюча тепер в літературі інформація на цю тему не є вірогідною, хоч такі прапори використовують тепер ветерани тієї колишньої української збройної формації. Якщо б це сталося після 15 липня 1944 р., коли УПА підпорядковувалася УГВР, то свідчило б про те, що це підпорядкування було фіктивним, а згадана збройна формація надалі залишалася зняряддям однієї партії, яка ставила партійні завдання вище ніж загальнонаціональні.

*

Чи „успадкування” волинського злочину спочиває на всьому українському народі? Це питання досить непросте, але поки ця трагедія не буде однозначно засуджена сучасною демократично обраною українською владою, парламентом, президентом і урядом, а її виконавців й надалі будуть ставити за взірць патріотизму і боротьби за незалежну державу, то на жаль так! Якщо легальна влада демократичної держави від чогось не відреклась, то значить, що з тим ідентифікується, обтяжуючи *постфактум* провиною весь народ. Одним словом, нав'язуючи народові „спадщину” ганебних вчинків. Це стосується усіх держав світу, у тому числі польської держави. У цьому випадку тільки однозначне засудження акції „Вісла” зніме відповідальність за ті дії з польського народу в цілому.

Після такого публічного очищення, ганебного чину не потрібно вимазувати з історичної пам'яті, він не буде забутий, тому що він є виною тільки тих, хто здійснив його, є злочином тих конкретних виконавців та не буде обтяжувати всього народу.

Поляки, як народ і держава, також мусять прийняти правду і визнати, що протягом віків (також в часи Другої світової

²¹ Мельниківська фракція використовувала блакитний прапор з золотим тризубом і мечем по середині.

było fikcyjne, a wspomniana formacja zbrojna nadal pozostała narzędziem jednej partii, stawiającej wyżej cele partyjne niż ogólnonarodowe.

*

Czy „dziedziczenie” zbrodni wołyńskiej spoczywa na całym narodzie ukraińskim? To kwestia dość skomplikowana, ale dopóki nie zostanie ona zdecydowanie potępiona przez współczesne demokratycznie wyłonione władze ukraińskie, czyli parlament, prezydenta i rząd, a sprawcy i uczestnicy tych zbrodni nadal będą stawiani, jako wzór patriotyzmu i walki o niepodległe państwo, to niestety tak! Jeśli bowiem legalne władze demokratycznego państwa od czegoś się nie odżegnują, to oznacza że się z tym utożsamiają, obarczając *post factum* winą cały naród. Jednym słowem, narzucają narodowi „dziedziczenie” czynów haniebnych. Dotyczy to wszystkich państw świata, także państwa polskiego. W tym przypadku dopiero jednoznaczne potępienie akcji „Wisła” zdejmuje odium za ten czyn z narodu polskiego, jako całości.

Po takim publicznym oczyszczeniu, czyn haniebny nie ulega wymazaniu z pamięci historycznej, nie zostaje zapomniany, ale jest on winą jedynie tych, co go popełnili, jest zbrodnią mającą swych konkretnych sprawców, nie zaś obciążającą cały naród.

Polacy, jako naród i państwo, także muszą zmierzyć się z prawdą i przyznać, że na przestrzeni wieków (także w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu) wyrządzili wiele krzywd Ukraińcom (oraz innym narodom) i nie obce było im brutalne traktowanie ludności cywilnej. Dopuszczali się morderstw i ranienia dumy narodowej swych ukraińskich sąsiadów. Najtrudniej jest przyznać się do własnych win, a tak łatwo osądzać innych. Niech każdy „uderzy się we własne piersi”, mówiąc „mea culpa”, a nie z taką łatwością „uderza w piersi bliźniego”.

W dziedzinie pojednania Polacy i Ukraińcy zrobili już wiele. Przy okazji kolejnych rocznic zbrodni wołyńskiej prezydenci Ukrainy Leonid Krawczuk, Leonid Kuczma, a także Wiktor Juszczenko²², jednoznacznie negatywnie zakwalifikowali

²² Niestety, postawa tego ostatniego była bardzo niekonsekwentna. Swym sympatiom dla Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów dał wyraz pisząc 2 VIII

війни і після її закінчення) заподіяли багато кривд українцям (також іншим народам) і бувало, що також брутально трактували цивільне населення. Припускалися вбивств і руйнування національної гордості своїх українських сусідів. Найважчим є визнати власні провини, а так легко осуджувати інших. Хай кожен „б’ється у власні груди” і говорить „моя провина”, а не з такою легкістю „б’є у груди ближнього”.

У справі поєднання поляки і українці зробили вже багато. З нагоди чергових річниць волинської трагедії президенти України Леонід Кравчук, Леонід Кучма, а також Віктор Ющенко²², однозначно негативно оцінили здійснений УПА злочин проти поляків. Висловилися українські інтелектуали, науковці, ієрархи та духовенство греко-католицької і православної церкви. Але, чи достатньо?

Коли задумуємося, чому польсько-німецьке примирення принесло конкретні ефекти, проте, не зважаючи на численні декларації і об’єднавчі жести, до справжнього українсько-польського єднання не дійшло, то приходимо до висновку, що самого вибачення недостатньо. Належить однозначно ідеологічно і організаційно відмежуватися від ганебних вчинків. Сьогодні у Німеччині не тільки фашистські і тоталітарні символи є заборонені, але також ніхто не наважиться оголошувати „героями” представників Третього Рейху і то не тільки тих, яких в Нюрнберзі засуджено і покарано, але навіть тих, які тільки брали участь в гітлерівській машині смерті, хоч їм не доведено участі в жодних конкретних злочинах. У школах та університетах розповідається про справжнє обличчя нацизму, в телебаченні показують

²² На жаль Віктор Ющенко був непослідовний у своїх поглядах. Свою симпатію до Організації українських націоналістів проявив пишучи 2 VIII 2006 до учасників відродженої в Україні організації: *ОУН завжди була на чолі боротьби за зміцнення національної ідеї [...]. ОУН пройшла сувору практику боротьби в двадцятих і тридцятих роках ХХ століття, в бурхливі роки II світової війни. Ваш унікальний досвід та вміння поєднувати тверду національну поставу з гнучким конструктивізмом тепер не втрачає актуальності [...]. Тому ОУН може бути схвальним прикладом для багатьох політичних і суспільних сил в Україні. Я переконаний, що Ваша організація надалі залишиться одним із вугільних каменів будівлі української держави [...].* Крім того, під кінець своєї каденції 22 I 2010 р. надав Степанові Бандері звання „Героя України”.

dokonaną przez UPA zbrodnię na ludności polskiej. Zabierali głos ukraińscy intelektualiści, naukowcy, hierarchowie oraz duchowieństwo Kościoła greckokatolickiego i prawosławnego. Ale czy to jest wystarczające?

Gdy zastanawiamy się, dlaczego pojednanie polsko-niemieckie przyniosło konkretne efekty, natomiast mimo wielu deklaracji i gestów pojednawczych do rzeczywistego ukraińsko-polskiego pojednania nie doszło, to dochodzimy do wniosku, że samo przeproszenie nie wystarcza. Należy zdecydowanie ideologicznie i organizacyjnie odciąć się od czynów haniebnych. Dziś w Niemczech nie tylko symbole faszystowskie i totalitarne są zakazane, ale też nikt nie odważy się przywoływać „bohaterów” III Rzeczy i to nie tylko tych, których w Norymberdze osądzono i skazano, ale nawet tych, którzy tylko uczestniczyli w machinie zbrodni hitlerowskiej, a żadnych konkretnych zbrodni im nie udowodniono. W szkołach i na uniwersytetach ukazywane jest właściwe oblicze nazizmu, w tamtejszej TV pokazywane są filmy fabularne i dokumentalne ukazujące obozy koncentracyjne, Holokaust, bombardowanie bezbronnej polskiej ludności cywilnej. Nikt z wyjątkiem marginalnych i nielegalnych ruchów faszystowskich nie usprawiedliwia zbrodni zasłaniając się dyscypliną wojskową czy swoście pojętym działaniem „w imię dobra narodu niemieckiego”. Żaden, nawet najistotniejszy dla danego narodu cel nie może usprawiedliwiać zbrodniczych metod walki. O haniebnych czynach swych ojców i dziadów walczących nie tylko w SS i SA, ale nawet w Wehrmachcie, uczyli się ich synowie, a obecnie uczą wnukowie i prawnukowie²³. Żaden naród chlubiący się

2006 do uczestników reaktywowanej na Ukrainie organizacji: *OUN zawsze była na czele walk o umocnienie idei narodowej [...]. OUN przeszła surową praktykę walk w dwudziestych i trzydziestych latach XX stulecia, w burzliwe lata II wojny światowej. Wasze unikalne doświadczenie i umiejętności łączenia twardej postawy narodowej z giętkim konstruktywizmem dziś nie traci na aktualności [...]. Dlatego OUN może być chwalebny przykładem dla wielu politycznych i społecznych sił Ukrainy. Jestem przekonany że Wasza organizacja nadal pozostanie jednym z kamieni węgielnych budowy państwa ukraińskiego [...]. Ponadto pod koniec swojej kadencji 22 I 2010 r. nadał Stepanowi Banderze tytuł „Bohatera Ukrainy”.*

²³ Na innej płaszczyźnie należy rozpatrywać działalność różnych ziomkostw, wśród których działacze zdarzają się wypowiedzi skrajne i rewindykacyjne, ale nie usprawiedliwiające metod dokonanych przez nazistów zbrodni.

документальні фільми про концтабори, Голокост, бомбові удари по польських цивільних мешканцях. Ніхто за винятком маргінальних і нелегальних фашистських рухів не виправдовує злочинів посилаючись на військову дисципліну чи специфічно зрозумілі дії „в ім'я блага німецького народу”. Жодна, навіть найістотніша для даного народу мета не може виправдовувати злочинних методів боротьби. Про ганебні вчинки своїх батьків і дідів, які воювали не тільки в СС чи СА, але навіть у Вермахті, вчилися їх сини, а тепер вчаться внуки і правнуки²³. Жоден народ, який належить до сучасної цивілізації не повинен і не має приводу, аби ототожнюватися з вбивцями і злочинцями у власному суспільстві, бо вони цей народ і його чесноти, такі як патріотизм, зганьбили.

Так теж український народ повинен чітко відмежуватися від злочинів ОУН та УПА, тому що тільки тоді їх ганебні вчинки не будуть успадковані теперішнім і наступним поколінням. Не має потреби, аби батьки обтяжували ними своїх дітей. Українці не мусять засуджувати всю діяльність УПА, бо має вона також позитивні, рицарські вчинки і героїчні особи, але щоб так сталося, мусять її очистити від вчинків і осіб негідних, а також оцінити, чи помилки і злочини були відкуплені пізнішими шляхетними вчинками. Вони мусять відділити зло від добра. Мусять зробити це самі, тому що тільки це може бути справжнім історичним *очищенням*. Якщо самі цього не зроблять, будуть це робити за них інші народи.

Українська і польська оцінки не мусять бути ідентичними, народи мають право мати різні погляди на своє минуле і своїх героїв²⁴, але їх оцінка повинна відповідати загальноприйнятим в нашій цивілізації моральним і етичним нормам та принципам.

²³ Зовсім під іншим кутом належить розглядати діяльність різних земляцств, деякі діячі яких виголошують країні та ревіндикаційні заяви, але не виправдовують здійснених нацистами злочинів.

²⁴ Під час цьогорічних урочистостей присвячених кривавим подіям на Волині слушно звернув на це увагу римо-католицький Архієпископ Юзеф Міхалік, Перемишльський Митрополит – див. статтю Богуміли Бердиховської (Bogumiła Berdychowska) під заголовком *Polacy wobec tragedii wołyńskiej* у цій публікації.

przynależnością do współczesnej cywilizacji nie powinien i nie ma powodu, aby utożsamiać się z mordercami i zbrodniarzami we własnym społeczeństwie, bo oni ten naród i jego wartości, takie jak patriotyzm, zhańbili.

Tak też naród ukraiński winien wyraźnie odciąć się od zbrodni OUN i UPA, bo tylko wówczas owe haniebne czyny nie będą dziedziczone przez obecne i przyszłe pokolenia. Nie ma potrzeby, aby ojcowie obarczali nimi swoje dzieci. Ukraińcy nie muszą potępiać całej działalności UPA, bo ma ona również piękne, rycerskie czyny i bohaterskie osoby, ale by tak się stało, muszą ją oczyścić z czynów i osób niegodnych lub też zważyć, czy błędy i zbrodnie zostały odkupione późniejszym szlachetnym postępowaniem. Muszą oddzielić zło od dobra. Muszą to zrobić sami, bo tylko to może być swoistym historycznym *katharsis*. Jeśli sami tego nie zrobią, będą to robić za nich narody postronne.

Oczywiście ukraińska i polska ocena nie musi być identyczna, narody mają prawo odmiennie patrzeć na swe dzieje i swych bohaterów²⁴, ale ocena musi się mieścić w ogólnie przyjętych w naszej cywilizacji zasadach moralnych i etycznych.

*

W odniesieniu do wydarzeń na Wołyniu i ich sprawców, niektórzy z ukraińskich polityków, a nawet naukowców, usiłują je relatywizować mówiąc, że po II wojnie światowej reżim sowiecki uniemożliwił rozrachunek z historią, a dziś to są już inne pokolenia, które z tamtymi czasami nie mają nic wspólnego. Niestety, po wojnie nie zrobili tego także przywódcy OUN i UPA na emigracji. Nie zrobił tego sam Stepan Bandera, a mógł i powinien zastanowić się nad tym, co się stało. Tym bardziej, że sam w zbrodniach tych nie uczestniczył, a ponadto dobrze wiedział, że na konflikcie polsko-ukraińskim w czasie II wojny światowej skorzystała wyłącznie Moskwa. Trzeba jednak przy-

²⁴ Podczas tegorocznych uroczystości poświęconych krwawym wydarzeniom na Wołyniu słusznie zwrócił na to uwagę rzymskokatolicki metropolita przemyski abp Józef Michalik – zob. art. Bogumily Berdychowskiej pt. *Polacy wobec tragedii wołyńskiej* w niniejszej publikacji.

*

Стосовно подій на Волині та їх винуватців, деякі з українських політиків, а навіть науковців переконують, що після Другої світової війни радянський режим унеможливив розрахунок з історією, а сьогодні є вже інше покоління, яке з тогочасними подіями не має нічого спільного. На жаль, після війни не зробили цього також керівники ОУН і УПА в еміграції. Не зробив цього сам Степан Бандера, а міг і повинен задуматися над тим, що сталося. Тим більше, що сам в тих злочинах не брав участі і добре знав, що з польсько-українського конфлікту в період Другої світової війни скористалася виключно Москва. Однак необхідно визнати, що в середовищі колишніх діячів ОУН були винятки. Критично на свої дії та на дії своєї організації дивився згодом вже згадуваний Євген Стахів²⁵, який став гарячим прихильником польсько-українського поєднання. На жаль, такі погляди для більшості українських емігрантів були незрозумілі, тому тих, хто відважно признався до них часто засуджувало і бойкотувало їх середовище.

*

Моральну оцінку Волинської трагедії минулі покоління залишили для прийдешніх. Чи сучасні українці візьмуться за це завдання та проведуть глибокий аналіз власного минулого? Не відомо. Напевно не сприятиме цьому будова численних пам'ятників Степану Бандері, щораз більших і монументальніших, а при цьому запроєктованих в стилі архітектури і мистецтва Третього Рейху або ж радянського монументального соцреалізму.

Незважаючи на це польський та український народи мусять впоратися з жахливим минулим, тим більше, що польські так звані акти помсти були також brutальні й часто не

²⁵ Див. між іншим: J. Stachiw, *Od „hajdamaki” do „polonofila”. Wspomnienia i refleksja ukraińskiego nacionalisty z Przemyśla*, New York-Przemyśl 2010; йогож, *O Ukrainie i o tym, jak stałem się polonofilem*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2001, № 7, с. 193-210.

znać, że w środowisku dawnych działaczy OUN były wyjątki. Krytycznie na dzieje swoje i swojej organizacji patrzył po latach wspomniany już Jewhen Stachiw²⁵, co spowodowało, że stał się on gorącym orędownikiem polsko-ukraińskiego pojednania. Niestety, takie postawy dla większości ukraińskich emigrantów były niezrozumiałe, toteż tych, co zdobywali się na odwagę na ogół potępiano i bojkotowano towarzysko.

*

Ocenę moralną tragedii wołyńskiej minione pokolenia pozostawiły dla potomnych. Czy współcześni Ukraińcy podejmą się tego zadania dokonując głębokiej refleksji nad własną przeszłością? Nie wiadomo. Na pewno nie sprzyja temu stawianie dziś coraz liczniejszych i coraz bardziej monumentalnych, a przy tym projektowanych w stylu architektury i sztuki III Rzeszy lub też radzieckiego monumentalnego socrealizmu, coraz liczniejszych pomników Stepana Bandery.

Mimo to narody polski i ukraiński muszą uporać się z upiorną przeszłością, tym bardziej, że polskie tzw. odwety były równie brutalne i często też nie oszczędzały ukraińskich kobiet i dzieci. Zbrodnię należy nazwać zbrodnią, a człowieczeństwo – człowieczeństwem. Ze strony polskiej czas najwyższy, aby oddać hołd tym Ukraińcom, którzy z narażeniem życia i mienia potrafili bronić przed UPA swych polskich sąsiadów²⁶. Sądzę, że na taki pomnik dla swoich sprawiedliwych współrodaków, powinni zdobyć się także Ukraińcy, a może nawet przede wszystkim

²⁵ Zob. m.in.: J. Stachiw, *Od „hajdamaki” do „polonofila”. Wspomnienia i refleksja ukraińskiego nacjonalisty z Przemyśla*, New York-Przemyśl 2010; tenże, *O Ukrainie i o tym, jak stałem się polonofilem*, „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2001, nr 7, s. 193-210.

²⁶ Dlatego też za niezwykle cenną, choć daleko niepełną, należy uznać wydaną przez Instytut Pamięci Narodowej w Warszawie książkę autorstwa Romualda Niedzielki, *Kresowa księga sprawiedliwych. 1939-1945. O Ukraińcach ratujących Polaków poddanych eksterminacji przez OUN i UPA*, Warszawa 2007; rec. S. Stępień, „Splamieni winą – oczyszczeni cnotą” (w związku z publikacją *Kresowa księga sprawiedliwych 1939-1945.*), „Biuletyn Ukrainoznawczy” 2007, nr 13, s. 279-291.

щадили українських жінок і дітей. Злочин потрібно назвати злочином, а людяність – людяністю. Крайня пора, щоб поляки віддали шану тим українцям, які з нараженням власного життя і майна боронили від УПА своїх польських сусідів²⁶. Думаю, що на такий пам'ятник для своїх праведників повинні здобутися також українці, а може навіть перш за все українці, бо ті з їх народу, які рятували поляків, рятували також честь українського народу. То завдяки їх доблесним вчинкам в пам'яті потомних залишаться не тільки ті, які запламити свій народ, але також ті, що очистили його своєю чеснотою²⁷.

У процесі очищення і пробачення, винуватці і жертви мусять зустрітися на спільній площині людяності. Поляки мусять виказати готовність до прийняття вибачень, а не постійно твердити, що цього замало. Належить уміти вибачати згідно зі словами святого Петра спрямованими до Христа: *Господи, скільки разів брат мій може згрішити проти мене, а я маю прощати йому? Чи до семи раз? Ісус йому відповів: Не кажу тобі до семи раз, але аж до сорока семи раз до семи!* [Євангелія св. Матвія 18, 21-35].

Однак, українці повинні зрозуміти, що самого вибачення не вистарчить. Потрібно рішуче відмежуватися від ідеології, яка глорифікує злочин і засуджує його виконавців, тому що – як застерігав згаданий на початку митрополит Андрей Шептицький – кожний злочин, навіть здійснений в ім'я специфічно зрозумілого національного блага, є тільки злочином, і *святій справі не можна служити закривавленими руками*. Українці мають багато прекрасних національних героїв, не мусять і не повинні сягати до контроверсійних постатей, які своїми діями скомпрометували власну людяність, а попри те також власний народ.

²⁶ Тому теж за особливо цінну, хоч далеко не повну, належить визнати видану Інститутом національної пам'яті у Варшаві книгу авторства Ромуальда Недзелько (Romuald Niedzielko) під заголовком *Kresowa księga sprawiedliwych. 1939-1945. O Ukraińcach ratujących Polaków poddanych eksterminacji przez OUN i UPA*, Warszawa 2007; рецензія S. Stępień, „*Splamieni winą – oczyszczeni cnotą*” (в зв'язку з публікацією *Kresowa księga sprawiedliwych 1939-1945*), „*Biuletyn Ukrainoznawczy*” 2007, № 13, с. 279-291.

²⁷ Ширше я про це писав у статті під заголовком „*Запламлені провинною – очищені чеснотою...*”, с. 279-291

Ukraińcy, bo ci z ich narodu, którzy ratowali Polaków, ratowali honor narodu ukraińskiego. To dzięki ich bohaterskim czynom w pamięci potomnych zostaną nie tylko, ci co splamili swój naród, ale także ci co oczyścili go swoją cnotą²⁷.

W procesie oczyszczenia i przebaczenia, sprawcy i ofiary muszą spotkać się na wspólnej płaszczyźnie człowieczeństwa. Polacy muszą wykazać gotowość do przyjęcia przeprosin, a nie ciągle stwierdzać, że to za mało. Należy umieć przebaczać w myśl słów św. Piotra skierowanych do Chrystusa: *Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat wykroczy przeciwko mnie? Czy aż siedem razy? Jezus mu odrzekł: Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy!* [Ewangelia wg Mateusza 18, 21-35].

Ukraińcy zaś, powinni jednak zrozumieć, że same przeprosiny nie wystarczą. Niezbędne jest zdecydowane odcięcie się od ideologii gloryfikującej zbrodnie i potępienie sprawców, którzy do czynów tych doprowadzili, bo – jak przestrzegał wspomniany na początku metropolita Andrzej Szeptycki – każda zbrodnia, nawet ta popełniona w imię swoiście pojętego dobra narodowego, jest tylko zbrodnią, i „nie można świętej sprawie narodowej służyć zakrwawionymi rękami”. Ukraińcy mają wielu wspaniałych bohaterów narodowych, nie muszą i nie powinni sięgać do postaci kontrowersyjnych, którzy swymi czynami skompromitowali własne człowieczeństwo, a poprzez to także swój naród.

²⁷ Szerzej pisałem o tym we wcześniejszym artykule: „*Splamieni winą – oczyszczeni cnotą*” ..., s. 279-291.